

Placówki publiczne coraz lepiej zarządzają długami



# Sytuacja finansowa polskich szpitali

Według danych Ministerstwa Zdrowia dług polskich szpitali po trzecim kwartale 2017 r. wyniósł niemal 12 mld zł. To więcej niż w tym samym okresie w 2016 r., ale najistotniejszy jest fakt, że szpitale jednocześnie zmniejszają przeterminowane długi, które z punktu widzenia zarządzania placówkami służby zdrowia są dla nich najbardziej kosztowne.

Z danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że całkowity dług samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w porównaniu z trzecim kwartałem zeszłego roku zwiększył się o 700 mln zł. Najważniejszą informacją jest jednak to, że systematycznie maleją zobowiązania wymagalne szpitali. W ciągu roku (porównując trzeci kwartał 2017 r. z trzecim kwartałem 2016 r.) spadły one o ok. 100 mln zł.

### Zmiany następują powoli

Zobowiązania wymagalne to wszystkie przeterminowane zobowiązania wraz z odsetkami, które nie zostały przedawnione lub umorzone. Jeszcze 5 lat temu wynosiły one niemal 2,5 mld zł. Dziś są zdecydowanie mniejsze i wynoszą nieco ponad 1,9 mld zł.

Zmniejszenie długu to przede wszystkim efekt lepszego zarządzania finansami szpitali. Dyrektorzy placówek ochrony zdrowia przykładają zdecydowanie większą wagę do kwestii długów. Wiedzą, że niespłacone zobowiązania generują kolejne koszty. Dlatego starają się systematycznie je zmniejszać. Choć pracy jest jeszcze sporo, to widać zdecydowaną poprawę.

### Co zrobić z długiem?

Wyjście z długów jest procesem długotrwałym. Jak podaje Fundacja Republikańska w raporcie „Sieć szpitali – nowe rozwiązania i stare problemy”, szpital ma kilka możliwości radzenia sobie z zadłużeniem. Jeśli ma pieniądze, może podpisać porozumienie z dostawcami i starać się je realizować. Jeśli nie ma pieniędzy, może skorzystać z finansowania zewnętrznego (z banku lub firmy finansowej) i spłacić wierzycieli, a sam regulować umowę pożyczki.

Obecnie w konkursach na finansowanie szpitale mogą uzyskać nawet kilka ofert od różnych podmiotów, a ich liczba zależy od sytuacji finansowej szpitala oraz rodzaju zabezpieczeń. Ceny z reguły są na bardzo podobnym poziomie. Na przykład jeszcze 5 lat temu, kiedy Siemens Finance wchodził na rynek medyczny, marże firm finansowych sięgały nawet kilkunastu procent. Dziś wynoszą one ok. 3–4%, co jest ofertą konkurencyjną, a często nawet tańszą od kredytów bankowych.

Głównym wyzwaniem, które stoi przed szpitalami, jest jednak uświadomienie zarządzającym placówkami, że korzystanie z dodatkowego finansowania, nawet w celu spłaty bieżących zobowiązań, nie jest złe. Zdecydowanie najgorszą opcją, która niestety wciąż jest często wybierana, jest brak długofalowej strategii zarządzania długiem. W przypadku braku jakichkolwiek działań zobowiązania szpitali powiększają się o odsetki, koszty windykacyjne oraz koszty postępowania komorniczego. Dług rośnie bardzo szybko, co prowadzi do poważnych konsekwencji.

„Dług nie jest zjawiskiem nagannym, jednak nieobsługiwanie go pociąga za sobą negatywne konsekwencje. Jeśli szpital nie ma pieniędzy, a nie chce korzystać z finansowania zewnętrznego, odmawia zapłaty za dostarczone produkty i usługi”

### Finansowanie zewnętrzne to konieczność

Jakie działania powinny podjąć szpitale, aby wychodzić z długów? Oprócz odpowiedzialnego zarządzania placówką, muszą szukać finansowania zewnętrznego. Jak podkreślają eksperci Fundacji Republikańskiej we wspomnianym raporcie, sam dług to nie jest największy problem.

Dług nie jest zjawiskiem nagannym, jednak nieobsługiwanie go pociąga za sobą negatywne konsekwencje. Jeśli szpital nie ma pieniędzy, a nie chce korzystać z finansowania zewnętrznego, odmawia zapłaty za dostarczone produkty i usługi. Gdy dostawcy nie chcą lub nie mogą dłużej czekać na płatność, idą do sądu. Z wyrokiem związana jest egzekucja komornicza z majątku szpitala. Jest to rozwiązanie najbardziej kosztowne – możemy wyczytać w raporcie.

Czy dla szpitala istotny jest rodzaj podmiotu oferującego finansowanie, np. bank kontra firma leasingowa? Zdecydowanie nie! Z punktu widzenia zadłużonej placówki ważny jest koszt pozyskania finansowania, gdyż ta okoliczność jest później brana pod uwagę przy ocenie gospodarności szpitala. Dla podmiotu podpisującego umowę najważniejsze jest, ile będzie musiał spłacić i na jakich warunkach. A to oznacza, że różne formy finansowania, tj. zarówno pożyczka, jak i kredyt, mogą być tak samo korzystne.

### Mądre zarządzanie długiem

Jeżeli dyrektor placówki chce zredukować jej dług, z całą pewnością powinien stosować swego rodzaju miks rozwiązań – z jednej strony ograniczać zbędne wydatki, a z drugiej dążyć do coraz sprawniejszego zarządzania swoim długiem przy wsparciu finansowania zewnętrznego. Wiadomo, że proces poprawy sytuacji finansowej szpitali zależy także od innych czynników, ale podstawą jest opracowanie długofalowej i realnej strategii finansowej.

Tomasz Szyszka  
Siemens Finance